

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2019 roku w Szczytnie na rozprawie,

sprawy z wniosku K. G.,

z udziałem E. J.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego K. G. i E. J., między którymi wspólność ustawowa małżeńska ustala na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 23 stycznia 1981 roku wydanego w sprawie III RC 400/80 wchodzi nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) położona w L., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 178.180 złotych,

II. oddalić wniosek wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,

III. dokonać podziału majątku wspólnego K. G. i E. J. w ten sposób, że dokonać podziału nieruchomości opisanej w pkt I na dwie równe co do powierzchni nieruchomości, zgodnie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez biegłego sądowego A. L., znajdującym się na karcie 422 akt sprawy i stanowiącym integralną część niniejszego postanowienia i przyznać na wyłączną własność:

a) wnioskodawcy nieruchomość stanowiąca działkę gruntu o powierzchni 3,0729 ha (...) o wartości 89.090 złotych,

b) uczestniczce postępowania nieruchomość stanowiąca działkę gruntu o powierzchni 3,0729 ha (...) o wartości 89.090 złotych

IV. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 29.090,21 (dwadzieścia dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt złotych dwadzieścia jeden groszy) złotych tytułem zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy płatną w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

V. nakazać ściągnąć od uczestniczki postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem 1/2 opłaty od wniosku o podział majątku wspólnego, pozostałe nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Szczytnie,

VI. koszty postępowania wnioskodawca i uczestniczka postępowania ponoszą we własnym zakresie

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. G. domagał się podziału majątku wspólnego jego i uczestniczki postępowania E. J.. Twierdził, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomości gruntowa stanowiąca działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) położona w L., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 140.000 złotych. Wnioskodawca domagał się przyznania nieruchomości tej na wyłączną jego własność.

Twierdził, że po zawarciu związku małżeńskiego w 1973 roku uczestniczka postępowania wraz ze swoim dzieckiem z pierwszego małżeństwa wprowadziła się do domu wnioskodawcy i następnie z związku tego urodziło się dziecko. Po niespełna dwóch latach pomiędzy stronami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego i uczestniczka postępowania na przełomie 1975 roku i 1976 roku opuściła razem z dziećmi wspólnie prowadzone gospodarstwo domowe. Wnioskodawca twierdził, że przed opuszczeniem L. uczestniczka postępowania w żaden sposób nie przyczyniła się do zaspokojenia potrzeb rodziny, nie pracowała we wspólnym gospodarstwie domowym, a narażała je na straty, a wnioskodawcę na możliwą odpowiedzialność karną z tytułu nieprawidłowego wykorzystania kredytu na budowę. Wnioskodawca twierdził, że w trakcie trwania wspólnego pożycia zaciągnął kredyt na budowę chlewni i remont domu. Tymczasem uczestniczka postępowania pod nieobecność wnioskodawcy sprzedała część materiałów budowlanych przeznaczonych na modernizację gospodarstwa. Od momentu wyprowadzenia się z domu wnioskodawcy nie wykazała żadnego zainteresowania stanem gospodarstwa, spłatą zobowiązań. W 1976 roku wniosła pozew o alimenty na rzecz małoletnich wówczas dzieci. Wnioskodawca zgodnie z wyrokiem wydanym w dniu 5 kwietnia 1976 roku płacił alimenty, co potwierdza, że od tego czasu strony żyły w rozdzielaniu, nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego. Wnioskodawca twierdził, że strony w kwietniu 1977 roku kupiły działkę nr (...), nie prowadziły wtedy już wspólnego gospodarstwa domowego i przed sprawą rozwodową ostatni raz widziały się właśnie przy zawieraniu umowy sprzedaży nieruchomości – działki gruntu nr (...).

W piśmie procesowym z dnia 31 sierpnia 2015 roku wnioskodawca dodatkowo podniósł, że w trakcie trwania małżeństwa uczestniczka postępowania trwonila wspólny majątek poprzez sprzedaż materiałów budowlanych przeznaczonych na budowę chlewni i przywłaszczenie drobnych sum z kredytu przyznanego na modernizację gospodarstwa. Nadto, jak twierdził prowadziła dość intensywny tryb życia, przez co narażała na szwank majątek wspólny, cieszyła się w okolicy opinią kobiety towarzyskiej. Wielokrotnie opuszczała gospodarstwo domowe również na okresy trwające po kilka dni, a po powrocie nie przejawiała skruchy. Towarzyski, a wręcz hulawczy tryb życia uczestniczki postępowania, duża różnica wieku między małżonkami były przyczyną kumulacji frustracji małżonków prowadzącej do trwałego i zupełnego rozkładu pożycia stron już niespełna dwa lata po ślubie (przełom 1975/1976) (k. 60-64)

Wnioskodawca po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska domagał się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym z uwzględnieniem stopnia w jakim każdy z byłych małżonków przyczynił się do powstania tego majątku i przyjęcie, że jego udział wynosi 90%, zaś udział uczestniczki postępowania 10%. Uzasadniając wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawca twierdził, że uczestniczka postępowania w minimalnym stopniu przyczyniła się do powstania majątku wspólnego. Strony żyły w rozłączeniu od 1976 roku, gdy uczestniczka postępowania uzyskała wyrokiem sądu od wnioskodawcy alimenty. Strony od tego czasu nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego, uczestniczka mieszkała u swej matki i jej udział w spłacie zobowiązań zaciągniętych na zakup działki będącej przedmiotem podziału, zakup materiałów budowlanych na budynek chlewni, pomoc w budowie budynku chlewni był na poziomie minimalnym (k. 452-453)

Uczestniczka postępowania E. J. w odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego przyznała, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomości gruntowa wskazana we wniosku, przy czym domagała się podziału majątku poprzez dokonanie fizycznego podziału tej nieruchomości przy przyjęciu równych udziałów w majątku wspólnym.

W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek uczestniczka twierdziła, że obie strony pracowały na gospodarstwie, którego właścicielem był wnioskodawca, część nieruchomości dodatkowo dzierżawili, zaś w 1977 roku dokupiły jeszcze nieruchomość objętą przedmiotowym wnioskiem. Tak powstałe gospodarstwo miało powierzchnię ponad 20 ha, na którym strony pracowały osobiście, zaś uczestniczka postępowania dodatkowo prowadziła gospodarstwo domowe, zajmowała się wychowaniem dzieci, a od 1976 roku pracowała jako krawcowa w domu. Uczestniczka postępowania z uwagi na brak bieżącej wody w gospodarstwie przez cały czas trwania małżeństwa wodę tą nosiła z pobliskiego jeziora. Przy pracach budowlanych na nieruchomości w L. pomagali bracia uczestniczki postępowania – A. i W., a zakup materiałów budowlanych został sfinansowany ze środków wspólnych przy udziale kredytu. Uczestniczka postępowania przyznała, że pod koniec 1978 roku opuściła na dłużej wnioskodawcę uciekając przed przemocą z jego strony.

Uczestniczka postępowania w piśmie procesowym z dnia 16 listopada 2015 roku zaprzeczyła twierdzeniom wnioskodawcy zawartym w piśmie procesowym z dnia 31 sierpnia 2015 roku, a dotyczącym niewłaściwego jej zachowania w trakcie trwania małżeństwa stron. Domagała się rozliczenia nakładów z majątku wspólnego stron na majątek odrębny wnioskodawcy w zakresie wybudowanych przez strony pomieszczeń gospodarczych tj. chlew wraz z pomieszczeniami gospodarczymi – przynależnymi. Strony na ten cel zaciągnęły kredyt przed zawarciem małżeństwa, który następnie wspólnie spłacały (k. 123-125)

Uczestniczka postępowania na rozprawie dnia 11 lutego 2019 roku wniosła o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawca K. G. i uczestniczka postępowania E. J. zawarli związek małżeński w dniu 28 kwietnia 1973 roku. Przed zawarciem związku małżeńskiego K. G. był właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) w L., gdzie mieszkał w budynku gospodarczym, w którym znajdowało się jedno pomieszczenie zaadoptowane do celów mieszkalnych. Pomieszczenie to, po zawarciu związku małżeńskiego wspólnie z wnioskodawcą zajęła uczestniczka postępowania oraz jej 3-letni syn R..

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 9, informacja k. 98, zeznania stron k. 185-188, k. 260v-262v)

W trakcie trwania małżeństwa strony rozpoczęły budowę budynku gospodarczego. Środki finansowe na budowę chlewni i remont domu pochodziły z kredytu udzielonego przez Bank (...) w S., jeszcze przed zawarciem przez strony małżeństwa. Przy pracach budowlanych pomagali w miarę możliwości członkowie rodzin stron oraz sąsiedzi, w tym H. Z. (1). Prace były wykonywane systemem gospodarczym na przestrzeni kilku lat, przy czym po zaadoptowaniu jednego z pomieszczeń na cele mieszkalne rodzina przeprowadziła się tam z dotychczas zajmowanego pomieszczenia. Prace budowlane budynku w dalszym ciągu były kontynuowane. Budynek ten jest murowany niepodpiwniczony, o dachu dwuspadkowym konstrukcji drewnianej. Na dzień 13 lutego 1981 roku dach był pokryty eternitem, bez obróbek blacharskich. Część mieszkalna o wymiarach 4,86 x 7,38 m obejmowała dwa pomieszczenia ogrzewane za pomocą trociniak i westfalki wyposażone w energię elektryczną bez wody i kanalizacji, posadzki były betonowe. Pozostała część budynku była wykorzystywana do hodowli zwierząt. w szczycie budynku został wybudowany silos żelbetowy.

(dowód: zeznania świadka J. K. k. 133-133v, zeznania świadka A. K. k. 134-135, zeznania świadka W. K. k. 135-135v, zeznania świadka H. Z. (1) k. 162-162v, zeznania świadka R. W. k. 135v-136, zeznania stron k. 185-188, k. 260v-262v, zdjęcia k. 129-131, opinia biegłego D. K. k. 313-334, k. 352-353)

Dnia 19 kwietnia 1977 roku strony nabyły na podstawie aktu notarialnego – umowy sprzedaży zawartej z F. i G. G. (1) nieruchomość gruntową stanowiącą działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) położoną w L. za cenę 53.881 ówczesnych złotych. Strony w części sfinansowały zakup tej nieruchomości ze środków finansowych pochodzących z kredytu inwestycyjnego udzielonego stronom przez Bank Spółdzielczy w P. na podstawie umowy zawartej 5 maja 1977 roku. Celem zabezpieczenia spłaty tego kredytu na nieruchomości tej została ustanowiona hipoteka. Dla

nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość tej nieruchomości wynosi 178.180 złotych.

(dowód: wydruk treści księgi wieczystej (...) k. 14-16, akt notarialny – umowa sprzedaży Rep. A 1371/1977 k. 18-19, oświadczenie Banku Spółdzielczego w P. k. 257, wniosek k. 258, opinia biegłego D. K. k. 313-334)

Ze związku małżeńskiego strony posiadają dwie córki: E. urodzoną (...) i I. urodzoną (...). Uczestniczka postępowania zajmowała się domem, wychowaniem dzieci, przygotowywała posiłki, sprzątała. Z uwagi na brak bieżącej wody w gospodarstwie wodę na bieżące potrzeby donosiła z pobliskiego jeziora. Wykonywała prace przy zwierzętach, które strony w tym czasie hodowały, a w czasie trwania prac budowlanych pomagała przy wykonywaniu niektórych prac. Dodatkowo, w 1976 roku rozpoczęła wykonywanie pracy chałupniczej jako krawcowa. Wnioskodawca w trakcie trwania małżeństwa uzyskał tytuł wykwalifikowanego rolnika, tytuł mistrza w zawodzie rolnik upraw polowych i w zawodzie pszczelarza. Małżeństwo G. prowadziło gospodarstwo rolne na nieruchomości, której właścicielem był wnioskodawca, na nieruchomości, którą strony nabyły w trakcie trwania małżeństwa i na gruntach dzierżawionych. W gospodarstwie na przestrzeni lat były hodowane zwierzęta i były prowadzone uprawy. Przy pracach w gospodarstwie wykorzystywano m.in. sprzęt rolniczy wynajęty ze Spółdzielni Kółek Rolniczych w P..

(dowód: świadectwo pracy k. 43, świadectwo k. 65, dyplomy k. 66-67, zeznania świadka A. K. k. 134-135, zeznania świadka W. K. k. 135-135v, zeznania świadka H. Z. (1) k. 162-162v, zeznania świadka R. W. k. 135v-136, częściowo zeznania świadka I. K. k. 136v-137, częściowo zeznania świadka E. G. k. 137, zeznania stron k. 185-188, k. 260v-262v)

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 23 stycznia 1981 roku wydanym w sprawie III RC 400/80 rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron. Wyrok uprawomocnił się z dniem 13 lutego 1981 roku.

(dowód: odpis wyroku SR w Szczytnie z dnia 23 stycznia 1981 roku k. 13, odpis zupełny aktu małżeństwa k. 267)

Po rozwodzie stron budynek na nieruchomości położonej w L. został przebudowany. Podwyższono poddasze powyżej trzech bloków gazobetonowych, wymieniono poszycie dachu z eternitu na blachodachówkę, usunięto silos żelbetowy

(dowód: opinia biegłego D. K. k. 313-334, zeznania stron k. 185-188, k. 260v-262v, zdjęcia k. 129-131, zeznania świadka A. K. k. 134-135, zeznania świadka W. K. k. 135-135v)

Uczestniczka postępowania od 8 marca 1982 roku rozpoczęła pracę w (...) Zakładach (...) w S., gdzie pracowała do czerwca 1988 roku.

(dowód: teczka osobowa k. 398)

Wnioskodawca ma obecnie 78 lata. Po raz drugi zawarł związek małżeński. Utrzymuje się z renty w wysokości 960 złotych kwartalnie i pobiera dopłaty obszarowe w wysokości 6.500 złotych rocznie. Uczestniczka postępowania ma obecnie 65 lat i jest rencistką.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 31 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy w brzmieniu obowiązującym w dniu ustania między stronami wspólności majątkowej małżeńskiej tj. 13 lutego 1981 roku z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków.

Sąd w toku postępowania o podział majątku wspólnego ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi. W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił skład majątku wspólnego w oparciu o zeznania stron. Strony ostatecznie zgodne były co do składu majątku wspólnego, zaś wartość jedynego składnika majątku wspólnego – nieruchomości gruntowej – Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego D. K.. Opinia ta była jasna i pełna, a biegły w przejrzysty sposób

uzasadnił przedstawione w niej wnioski i dokonane wyliczenia. Nadto, strony nie kwestionowały w żadnej części opinii biegłego i nie wniosły o jej uzupełnienie po tym jak biegły z zakresu geodezji A. L., po ponownym przeliczeniu granic stwierdził, że nieruchomość ta jest o 10 arów większa od powierzchni wskazanej w księdze wieczystej (k. 421). Uwzględniając zaś sposób dokonania podziału majątku wspólnego, o czym niżej, Sąd nie stwierdził podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w tym zakresie.

Stanowisko stron w zakresie podziału majątku wspólnego było odmienne na dwóch płaszczyznach.

Po pierwsze, wnioskodawca domagał się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku i tym samym domagał się przyjęcia, że udział ten w przypadku wnioskodawcy wynosił 90%, a uczestniczki postępowania 10%, czemu oponowała uczestniczka postępowania twierdząc, że udziały te są równe.

Po drugie, wnioskodawca domagał się podziału majątku wspólnego przez przyznanie jemu nieruchomości gruntowej na wyłączną własność, zaś uczestniczka postępowania domagała się fizycznego podziału nieruchomości grantowej na dwie równe części i przyznanie każdej ze stron powstałych w ten sposób nieruchomości.

Wniosek K. G. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, nie zasługuje, zdaniem Sądu, na uwzględnienie.

Oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, przy czym z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Jednakże przy ocenie w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § k.r.o.).

Przepis art. 43 § 2 k.r.o. pozwala wprawdzie każdemu z małżonków żądać, aby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w jakim każde z nich przyczyniło się do powstania tego majątku, uzależnia jednak dopuszczalność tego żądania od istnienia ważnych powodów. Innymi słowy, nawet jeśli któreś z małżonków w znacznie większym stopniu przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, ale w okolicznościach faktycznych danej sprawy nie zaszły ważne powody w rozumieniu przepisu art. 43 § 2 k.ro. to żądanie takiego małżonka o ustalenie większego, na jego rzecz udziału w majątku wspólnym nie powinno zostać uwzględnione. I odwrotnie, nawet jeśli zaszły ważne powody, wynikające w szczególności z ujemnej oceny zachowania jednego z małżonków, a brak jest różnego przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego to i w tym przypadku brak jest podstaw do ustalenia wyższego udziału tego z małżonków, którego zachowaniu, co prawda nic zarzucić nie można, ale który też nie przyczynił się w wyższym stopniu niż współmałżonek do powstania majątku wspólnego.

Ciężar dowodu wykazania przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a więc istnienia ważnych powodów oraz różnego stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego spoczywa na uczestniku postępowania, który wnosi o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. W niniejszej sprawie obowiązek ten ciążył na wnioskodawcy.

Pod pojęciem „ważnych powodów”, które uzasadniałyby ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, rozumieć należy względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. Jedynie w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, nawet gdy małżonkowie w różnym stopniu przyczynili się do jego powstania. Ważnym powodem ustalenia nierównych udziałów może być niewłaściwe zachowanie jednego z małżonków, długotrwała separacja faktyczna małżonków, zwłaszcza przez nich uzgodniona i akceptowana, podczas której każde z nich gospodarowało samodzielnie. Za ważne powody mogą być uznane: fakt trwonienia majątku przez jednego z małżonków, hulaszczy tryb życia.

Wnioskodawca uzasadniając swój wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym powołał wskazane powyżej przyczyny, jednakże żadnej z nich w toku postępowania nie wykazał.

K. G. twierdził, że od przełomu 1975/1976 roku pozostawał z uczestniczką postępowania w separacji faktycznej. Wnioskodawca twierdził, że po 2 latach od zawarcia małżeństwa rozstał się ze swoją żoną. Małżonkowie zamieszkali oddzielnie i prowadzili oddzielne gospodarstwo domowe. Wnioskodawca opisując okoliczności dotyczące zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości objętej obecnie wnioskiem o podział majątku wspólnego twierdził, że motywowany chęcią zakupu nieruchomości odnalazł uczestniczkę postępowania, tylko po to by ta podpisała umowę sprzedaży i następnie strony nie spotykały się aż do czasu sprawy rozwodowej. Zeznania te w ocenie Sądu nie są wiarygodne.

Brak jest jakiegokolwiek racjonalnego wytłumaczenia zachowania wnioskodawcy, który jak twierdzi pozostając w separacji faktycznej z ówczesną żoną odnajduje wymienioną tylko po to, by ta była stroną umowy sprzedaży i następnie strony na kolejne lata rozstają się. Skoro w 1977 roku między stronami istniał zupełny i trwały rozkład pożycia nic nie stało na przeszkodzie, sam wnioskodawca takich okoliczności nie wskazuje, aby wnioskodawca wystąpił z pozwem o rozwód, co uczynił ostatecznie w 1980 roku, i następnie, aby nabył nieruchomość na wyłączną własność. Nadto, a w aktach sprawy znajduje się oświadczenie Banku Spółdzielczego w P., z którego wynika, że bank ten udzielił obojgu małżonkom kredytu na zakup nieruchomości rolnej. Tak więc chociażby konieczność stawienia się w banku celem zawarcia tej umowy przeczy twierdzeniom wnioskodawcy jakoby po tym jak na przełomie 1975/1976 uczestniczka opuściła L. strony spotkały się dopiero u notariusza 19 kwietnia 1977 roku. Poza tym, co w realiach przedmiotowej sprawy ma charakter zasadniczy podkreślić należy, że w lutym 1978 roku urodziła się druga córka stron. Nie sposób więc przyjąć, aby między stronami istniała separacja faktyczna w okresie wskazywanym przez wnioskodawcę. Nadto, dzieci stron, syn uczestniczki postępowania oraz bracia uczestniczki postępowania zgodnie zeznali, że strony wspólnie z trójkiem dzieci (a więc również z urodzoną w 1978 roku córką I.) mieszkały w L. przez parę lat od urodzenia córki I.. Świadców I. K., E. G. z racji wieku nie pamiętały tych okoliczności z bezpośrednich własnych obserwacji, a jedynie znały z przekazów rodzinnych. Świadek H. Z. (2), który pomagał przy budowie budynku gospodarczego na nieruchomości wnioskodawcy zeznał, że wnioskodawca miał dwie córki, które również mieszkały w L., a więc mieszkała tam również I. K., urodzona w (...) roku. Świadek ten wprost stwierdził, że młodsza córka miała 2-3 lata gdy uczestniczka postępowania wyprowadzała się z L.. Niewątpliwie upływ czasu od tych wydarzeń wpływał na pamięć świadków, którzy nie potrafili w sposób precyzyjny wskazać roku, w którym uczestniczka postępowania opuściła wspólnie z dziećmi L., ale niewątpliwym jest fakt, że nastąpiło to po urodzeniu się młodszej córki.

Świadek J. K. zeznał, że strony przestały być razem w 1976 roku lub w 1977 roku, ale zeznaniom tym Sąd nie dał wiary. Poza przyczynami opisanymi powyżej, podkreślić należy, że świadek ten o fakcie separacji stron miał dowiedzieć się od swej matki i jednocześnie siostry wnioskodawcy i było to jedyne źródło, z którego wiedzę w tym zakresie czerpał świadek. Z zeznań stron i świadków nie wynika, aby matka J. K. była gościem w domu stron w tym czasie. Nie sposób więc stwierdzić, czy jej wiedza opierała się na bezpośredniej obserwacji czy wynikała jedynie z przekazu wnioskodawcy. Dalej świadek twierdził, że w czasie gdy wnioskodawca płacił alimenty to strony już nie były razem. Zwrócić należy uwagę, że pierwszy wyrok zasądający alimenty od wnioskodawcy, o którym zeznawały strony został wydany w 1976 roku. Wnioskodawca jak twierdził alimenty płacił do 1992 roku. Nie sposób więc stwierdzić do jakiego czasokresu w swych zeznaniach odnosił się świadek, czy chodziło o pierwszy wyrok wydany w sprawie alimentów, czy o późniejsze. Podobnie, nie sposób uznać by zeznania dzieci stron i syna uczestniczki postępowania miały charakter rozstrzygający.

Niewątpliwie relacje stron, o czy zeznała nawet sama uczestniczka postępowania, pod koniec małżeństwa były napięte. Uczestniczka postępowania zeznała, że w trakcie trwania małżeństwa jeden raz opuściła dom, ale za namową wnioskodawcy wróciła. Zeznania te korespondują z zeznani świadka H. Z. (1), który zeznał: „wydaje mi się, że za drugim razem uczestniczka postępowania nie wróciła do wnioskodawcy” H. Z. (1) był bliskim sąsiadem stron, pomagał przy trwającej dłuższy czas budowie i miał możliwość obserwacji życia rodzinnego stron.

Reasumując, w ocenie Sądu niewiarygodne są zeznania K. G., w których starał się on wykazać, że nabycie nieruchomości nastąpiło w czasie, gdy między stronami istniała od ponad roku separacja faktyczna. Separacja ta miała miejsce, ale w okresie późniejszym, bezpośrednio poprzedzającym wydanie wyroku rozwodowego.

Wnioskodawca uzasadniając wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym twierdził, że uczestniczka postępowania samowolnie dokonała sprzedaży materiałów budowlanych zakupionych ze środków pochodzących z

pożyczki udzielonej przez Bank (...) w S.. Tym samym trwonila majątek wspólny. Jednakże okoliczności tej w żaden sposób nie udowodnił. W aktach sprawy znajduje się jedynie pismo od kredytodawcy skierowane do wnioskodawcy we wrześniu 1973 roku, w którym na podstawie przeprowadzonej kontroli celowego zużycia wypłaconej kwoty kredytu stwierdzono, że większość zakupionych materiałów budowlanych została sprzedana a roboty związane z budową chlewni nie zostały rozpoczęte. Poza stwierdzeniem wnioskodawcy, że uczestniczka postępowania dokonać miała sprzedaży części tych materiałów budowlanych, przywłaszczenia sum z kredytu przeznaczonego na modernizację gospodarstwa nie przedstawił on żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego powyższe. Podobnie jeśli chodzi o twierdzenia dotyczącego hulaszczego trybu życia uczestniczki postępowania. Poza stwierdzeniem, że: „cieszyła się w okolicy opinią kobiety towarzyskiej” wnioskodawca nie wykazała co pod tym pojęciem rozumie.

Uczestniczka postępowania zajmowała się wychowaniem dzieci, prowadziła gospodarstwo domowe. Świadek H. Z. (1), który dla obu stron jest osobą obcą zeznał, że uczestniczka postępowania pracowała na gospodarstwie, przy obrządku, zajmowała się domem, dziećmi, nosiła wodę z jeziora, nawet pomagała przy budowie budynku. Świadek ten zeznał, że wnioskodawca nie zajmował się domem, dziećmi. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka z przyczyn opisanych powyżej. Zeznania te korespondują z zeznaniami dzieci stron, syna i braci uczestniczki postępowania oraz samej uczestniczki postępowania w zakresie dotyczącym podziału obowiązków między małżonkami. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka.

Wnioskodawca w toku postępowania sądowego starał się przedstawić obraz życia rodzinnego, w taki sposób, że jedynie przez dwa lata od zawarcia związku małżeńskiego strony prowadziły gospodarstwo domowe wspólnie, przy czym uczestniczka postępowania nie robiła nic, a przez kolejne lata strony żyły w separacji faktycznej. Zeznania te i taki obraz życia rodzinnego stron pokrywają się jedynie z zeznaniami świadków W. B., J. B., J. Z., którzy nawet jak twierdzili nie znali uczestniczki postępowania i nie wiedzieli nawet o tym że wnioskodawca był żonaty, miał rodzinę i dzieci.

Wnioskodawca twierdził, że strony nie hodowały żadnych zwierząt, nie prowadziły żadnych upraw, co w tym zakresie pokrywało się jedynie z zeznaniami świadka W. B.. Zeznania wnioskodawcy w tym zakresie nie były spójne wewnętrznie. Odpowiadając na pytania pełnomocnika uczestniczki postępowania wnioskodawca zeznał, że strony nie hodowały żadnych zwierząt i nie prowadziły żadnych upraw. Odpowiadając zaś na pytania własnego pełnomocnika twierdził, że hodował około 40 świń. Skoro jak twierdził strony nie hodowały żadnych zwierząt i nie prowadziły żadnych upraw, to nie potrzebowały żadnego sprzętu rolniczego. Tymczasem sam wnioskodawca twierdził, że taki sprzęt wynajmował z (...) P. i z tego tytułu ponosił wysokie opłaty. Co więcej, świadek J. K. – siostrzeniec wnioskodawcy zeznał, że wnioskodawca obsiewał pole, w gospodarstwie były zwierzęta, jednakże nie był w stanie opisać szczegółów dotyczących prowadzenia gospodarstwa przez strony gdyż jak twierdził rzadko był u stron, raz w roku i wizyty te były krótkie. Nie był w stanie wskazać kto wykonywał prace na gospodarstwie i czy były lata gdy żadne prace na nieruchomościach tych nie były wykonywane. Dodał jedynie że oprócz nieruchomości, których wnioskodawca był właścicielem oraz działki której był współwłaścicielem z uczestniczką postępowania dodatkowo dzierżawił ziemię.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. B., gdyż jego zeznania sprzeczne były nie tylko z relacją pozostałych świadków, ale również częściowo były sprzeczne z zeznaniami samego wnioskodawcy. Świadek W. B. twierdził, że w okresie gdy odwiedzał K. G. w L. w 1973-1975 wymieniony mieszkał w L. sam, co sprzeczne było chociażby z zeznaniami samego K. G., który twierdził, że w tym okresie czasu wspólnie z nim mieszkała uczestniczka postępowania oraz 2 dzieci.

W ocenie Sądu wnioskodawca nie wykazał, aby zaistniały ważne przyczyny uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz, aby uczestniczka postępowania w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Wobec powyższego Sąd oddalił wnioski wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt II postanowienia)

Zgodnie z przepisem art. 46 k.r.o. od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku, w tym przepis art. 1035 k.c. , który stanowi, że do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności

w częściach ułamkowych. Do działu spadku, a tym samym do także do podziału majątku wspólnego mają więc zastosowanie przepisy zawarte w art. 211 i 212 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 211 k.c. każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 212 § 2 k.c.).

Tak więc w świetle wyżej wskazanych przepisów podział fizyczny rzeczy jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności.

Strony co do sposobu podziału majątku wspólnego prezentowały odmienne stanowiska, opisanej w powyższych rozważaniach. W ocenie Sądu z uwagi na treść wyżej wskazanych przepisów i fakt, że podział fizyczny nieruchomości – działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) jest- co wynika z opinii biegłego z zakresu geodezji – dopuszczalny dokonał podziału majątku wspólnego przez podział nieruchomości na dwie równe co do wielkości nieruchomości zgodnie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez biegłego A. L. (k. 422 akt). Na skutek tego podziału powstały równe co do wielkości i co do wartości nieruchomości. Podział taki nie wiąże się również z koniecznością dokonywania dopłat, co w świetle trudnej sytuacji materialnej wnioskodawcy ma zasadnicze znaczenie.

W myśl art. 45 § 1 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 lutego 1981 roku każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek odrębny. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku odrębnego na majątek wspólny.

Przepis ten koresponduje z przepisem art. 567 § 1 k.p.c., który stanowi, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego (poprzednio: odrębnego) lub odwrotnie podlegają zwrotowi.

W trakcie trwania małżeństwa strony rozpoczęły budowę chlewni, która została w części zaadoptowana na cele mieszkalne. Budynek ten został posadowiony na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy. Świadkowie z racji upływu czasu nie byli w stanie w sposób precyzyjny określić jaki zakres prac został wykonany w czasie trwania małżeństwa stron, zwłaszcza że prace trwały na przestrzeni paru lat. Świadkowie jedynie wskazywali, że już po rozwodzie stron budynek został podwyższony o piętro i zmieniono na nim poszycie dachowe. Sąd w toku postępowania dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, zlecając dokonanie oględzin budynku z udziałem stron. Biegły po przeprowadzeniu tej czynności w opinii opisał stan budynku na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i dokonał wyceny nakładów. Uczestniczka postępowania nie zgłaszała zastrzeżeń co do opinii biegłego, zastrzeżenia takie zgłaszał wnioskodawca. Zastrzeżenia te dotyczyły przyjętych przez biegłego założeń i wyliczeń w zakresie głębokości fundamentów, wykonania izolacji fundamentów i ścian przyziemia, tynków oraz pozycji kosztorysu dotyczących ścian nadziemia, stropu sklepienia, konstrukcji i pokrycia dachowego, okien i drzwi zewnętrznych i wewnętrznych. Wnioskodawca domagał się wskazania w jakiej części kwoty wskazane w kosztorysie obejmowały wartość materiałów i robocizny.

Biegły w odpowiedzi na zgłoszone zastrzeżenia odwołał się do opinii którą wydał i w której zamieścił wyjaśnienie przyjętych parametrów. Wskazał, że co do kosztów wykonania fundamentów uwzględnił, że budynek był wzniesiony systemem gospodarczym poprzez zastosowanie współczynnika 0,85 oraz współczynnika zużycia technicznego budynku – 52,5%. Biegły wyjaśnił, że w swej opinii uwzględnił wykonanie izolacji fundamentów i ścian przyziemia, gdyż żadna ze stron podczas oględzin nie wskazywała na brak izolacji poziomej. Podkreślił, że do wszystkich pozycji zastosował współczynnik zużycia technicznego, co obniża wartość każdej pozycji kosztorysu o 52,5% i sposób realizacji budynku, co obniża całość kosztorysu o dalsze 15%. Odnosząc się do pozostałych zastrzeżeń stwierdził, że zgodnie z

wydanym postanowieniem jego opinia dotyczyć miała ustalenia wartości nakładów, bez rozliczania tych wartości na koszt materiałów, robocizny, czego w swych zastrzeżeniach do opinii domagał się wnioskodawca.

Wnioskodawca nie zgłaszał dalszych zastrzeżeń do opinii biegłego D. K.. Nie wnosił o wydanie opinii uzupełniającej, a na rozprawie 17 kwietnia 2018 roku domagał się rozliczenia nakładów, ale bez obowiązku spłaty w tym zakresie na rzecz uczestniczki postępowania. Takie stanowisko wnioskodawcy w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, że co do zakresu prac wskazanych w kosztorysie dołączonym do opinii i co do wartości nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawca ostatecznie nie zgłaszał zastrzeżeń. Sąd opinie biegłego, jako jasną i pełną podziela. Biegły w opinii oraz opinii uzupełniającej swoje stanowisko merytorycznie uzasadnił i odniósł się do zaoszczędzeń formułowanych przez wnioskodawcę.

Wobec powyższego, Sąd na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania połowę kwoty wskazanej w opinii tego biegłego tj. kwotę 29.090,21 złotych tytułem zwrotu nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy.

Sąd w oparciu o przepis art. 212 § 3 k.c. oznaczył termin płatności kwoty zasądzonej na rzecz uczestniczki postępowania na 3 lata od daty uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności. Sąd w tym zakresie uwzględnił aktualną sytuację majątkową stron. Wnioskodawca jest osobą niepełnosprawną, uzyskuje niewielki dochód, uczestniczka postępowania swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja samodzielnie. Sąd miał na uwadze również fakt, że to wnioskodawca złożył wniosek w przedmiotowej sprawie, a uczestniczka postępowania w tym zakresie nie przejawiała żadnej inicjatywy od ponad 30 lat. Zdolność uzyskania przez wnioskodawcę pożyczki czy kredytu z uwagi na wiek i uzyskiwane dochody jest mało prawdopodobne. Zdaniem Sądu okres 3 lat będzie okresem, w którym wnioskodawca bądź kwotę zasądzoną na rzecz uczestniczki postępowania zaoszczędzi, bądź ją pozyska ze sprzedaży nieruchomości.

Wnioskodawca został zwolniony od kosztów sądowych w całości, uczestniczka postępowania w części dotyczącej zaliczek na wydatki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do dokonania zmiany w tym zakresie postanowień Sądu.

Wobec czego Sąd nakazał ściągnąć od uczestniczki postępowania kwotę 500 złotych tytułem 1/2 opłaty od wniosku o podział majątku wspólnego (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś pozostałe koszty sądowe, na które składają się 1/2 opłaty sądowej od wniosku, wynagrodzenie biegłych ponosi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Szczytnie (pkt V postanowienia)

Koszty postępowania strony, zgodnie z art. 520 k.p.c. ponoszą we własnym zakresie (pkt VI postanowienia)

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. przedłożyć za 14 dni lub z apelacją

S., 1 marca 2019 roku